

Muzykofilia. Opowieści o muzyce i mózgu

Sacks O., Wydawnictwo ZYSK I S-KA, Poznań: 2009 s. 430, ISBN 978-83-7506-322-6

Oliver Sacks – lekarz, profesor neurologii i psychiatrii w Columbia University Medical Center, w książce pt.: „Muzykofilia” ukazuje rolę a zarazem potęgę muzyki w życiu człowieka. Traktuje muzykę jako najlepsze lekarstwo na wszystkie dolegliwości i choroby. Takie znaczenie muzyki znane było już w starożytnej Grecji.

Książka składa się z trzech części

W części pierwszej Autor opisuje przypadek chirurga, który po porażeniu piorunem dostaje obsesji na punkcie muzyki Chopina. Omawia zagadnienia dotyczące źródeł epilepsji muzykogennej wg Critchley’a, zjawisko muzyki zewnętrznej i wewnętrznej (późna twórczość Beethovena), jako przykład na istnienie świadomej i intencjonalnej wyobraźni muzycznej. Opisuje przypadek Brunero, który wysłuchał płyty nie umieszczonej w adapterze. W dalszej części Autor tłumaczy pojęcie earworms i brainworms. W ostatnim rozdziale opisuje zjawisko muzycznych halucynacji. Ukazuje przyczyny powstawania halucynacji (przelotne niedokrwienie, zawały, tętniaki w mózgu), wspólne cechy halucynacji muzycznych, ich symptomy oraz dynamikę ich powstawania. Znajdują się tu także opisy różnych przypadków np.: klarncisty Davida Oppenheima, który zaczął doznawać muzycznych halucynacji po ciszy spowodowanej oddawaniem się praktykom medytacyjnym w klasztorze.

W części drugiej pt.: „Zakres muzykalności” Oliver Sacks porusza tematykę związaną ze zdolnościami muzycznymi. W omawianym przykładzie posługuje się badaniami porównawczymi mózgu muzyków i nie muzyków (u muzyków mających słuch absolutny części kory słuchowej tzw. równina skroniowa jest asymetrycznie powiększona). Stwierdza, że szkoła/metoda Suzuki jest dowodem na to, że niemal wszyscy mają wrodzoną muzykalność. Za pomocą testów Francesa Rauschera odpowiada na pytanie, czy słuchanie muzyki wpływa na niemuzyczne zdolności poznawcze ukazując, że muzyka Mozarta poprawia abstrakcyjne myślenie przestrzenne (tzw. efekt Mozarta). Omawia także zjawisko absolutnego słuchu, który jak twierdzi w dużym stopniu „zależy” od wczesnej nauki muzyki, ale sama nauka nie gwarantuje jeszcze słuchu absolutnego tak, jak i słuch absolutny nie może gwarantować talentu muzycznego. Zauważa, że nauka języków tonalnych pozwala zachować, a nawet wyostrzyć słuch absolutny. Stwierdza jednocześnie, że język kompozycyjny z regułami syntaktycznymi prowadzi do utraty słuchu absolutnego. Omawia zjawisko amuzji totalnej i nabytej, kategorie percepcji muzycznej i zagadnienie symultagnozji. Definiuje także syndrom sawanta jako zwielokrotnienie jednych umiejętności kosztem słabego rozwoju innych, czy wręcz ich upośledzenia. Na końcu omawia rzadkie zjawisko synestezji występujące mniej więcej u jednej na dwa tysiące osób (przewaga 6:1 kobiet).

Część trzecią Autor rozpoczyna od charakterystyki rodzajów pamięci by przejść do zagadnienia afazji. Opisuje m. in.:

- afazję ekspresywną czyli niezdolność użycia języka mówionego spowodowaną przez choroby degeneracyjne, wylew czy uraz mózgu (najczęściej lewego płata czołowego),

- afazję recepcyjną czyli trudności w rozumieniu mowy (uszkodzenie strefy w lewym płacie skroniowym).

Zauważa, że afazji może, ale nie musi towarzyszyć amuzja. Zwraca uwagę, że terapia muzyczna najlepsze rezultaty przynosi u pacjentów z afazją motoryczno-afferentną podkreślając, że w terapii afazji bardzo ważna jest relacja pacjenta z terapeutą. Wspomina również o „terapii muzycznej intonacji” czyli od śpiewu do mowy przez eliminowanie elementów muzycznych.

Ostatnią, czwartą część zatytułowaną „Emocje, tożsamość i muzyka” rozpoczyna od omówienia zagadnienia marzeń sennych sławnych kompozytorów klasycznych, które stanowiły inspirację dla ich twórczości, cytując Maddey’a, twierdzącego że *muzyczne marzenia senne to nie tylko ciekawostka, ale trudne do przecenienia źródło informacji*, związanych z najgłębszymi pytaniami o naturę sztuki i mózgu. Przytacza przypadek utraty emocjonalnego stosunku do muzyki po wypadku. Charakteryzuje amuzję, jako utratę umiejętności strukturalnej oceny muzyki. Opisuje, co stanowi podstawę emocjonalnych reakcji na muzykę i jakie emocje wywołuje muzyka. Podkreśla znaczenie terapeutyczne i siłę muzyki leczącej melancholię i anhedonię.

Podsumowując, zdaniem Autora muzyka jest jedyną sztuką tak kompletnie abstrakcyjną i tak głęboko emocjonalną, która ma niezwykłą moc wyrażania wewnętrznych stanów i uczuć. Potrafi oprzeć się: zniekształceniom sennym, parkinsonizmowi, utracie pamięci, chorobie Alzheimera, psychozie, a także łagodzi stany najgłębszej melancholii i szaleństwa. Aspekty te stanowią o niezwyklej regulacyjnej roli muzyki w terapii i promocji zdrowia, dlatego też książka ta warta jest nie tylko przeczytania ale także głębszego namysłu nad funkcją muzyki w życiu człowieka.

Marta Polańska